

Dariusz Rajkiewicz
Wydział Prawa i Administracji

Nanoucieczka

*„Tak zwycięzców zwyciężył w końcu sen, brat śmierci.”
Adam Mickiewicz*

Już na początku XXI wieku ludzie mieszkający w wielkich aglomeracjach miejskich doświadczają negatywne następstwa rozwoju cywilizacji w epoce postindustrialnej. Jak bardzo długi czas dojazdu do miejsca pracy, coraz trudniejszy dostęp do zielonych miejsc rekreacji czy wszechobecna rywalizacja i presja otoczenia która potęguje szkodliwy dystres. To wszystko sprawa, że tylko nieliczni mogą sobie pozwolić na luksus jakim jest uczestnictwo w życiu kulturowym ludzkości. Powodami takiego stanu rzeczy są przede wszystkim brak wolnego czasu oraz znikome środki finansowe dużej ilości grup społecznych.

Dlatego w dość dalekiej przyszłości (ale nie tak dalekiej by nie dało się jej przewidzieć!) naukowcy wyjdą na przeciw potrzebom sfrustrowanych ludzi pracujących po 12 godzin dziennie. Oficjalnie kierując się potrzebą zapewnienia godziwego życia kulturowego masom (a tak naprawdę chcącym zwiększyć wydajność siły wytwórczej PKB) zaproponują technologię, która pozwoli oddawać się rozrywkom podczas snu.

Cała rzecz miałaby polegać na tym, że przed snem będzie się połykać pigułki zawierające nano-projektory, które uzbrojone w odpowiednie substancje chemiczne, dostawszy się do mózgu śniącego będą nam generowały obrazy, dźwięki, smaki... Stanie się możliwe granie w najlepsze gry, oglądanie najbardziej porywających filmów czy słuchanie ulubionej muzyki. Wszystko to bez straty cennego czasu, wszak ludzie i tak muszą spać – w przeciwnym razie nie byli by zdolni do jakiegokolwiek działania.

Również korzystając ze środowiska w jakim będą działały nano-projektory, będą one z łatwością zapisywać wszelkie informacje do płatów mózgowych użytkownika.

Tak więc gra będzie mogła być zapisana a film wznowiony w odpowiednim momencie (ponieważ nigdy nie wiadomo co nas może ściągnąć z łóżka wcześniej niż planowaliśmy)

Niestety. Technologia która miała na celu eliminację poważnego problemu cywilizacyjnego, ziści najczarniejsze sny tych którzy obawiali się ingerencji zaawansowanej technologii w ciało ludzkie. Dla bardzo dużej liczby użytkowników dane rozwiązanie stanie się jedyną ucieczką przed przytłaczającym światem, gdzie żyje się pod ciągłą presją społeczną, narzuconym „głodem sukcesu”. Wielu więc świadomie przyjmie substancje chemiczne, które wprowadzają człowieka w stan trwałej śpiączki. Natomiast ci którzy będą na tyle silni by oprzeć się pokusie „wiecznej” rozrywki, będą żyli w strachu przed włamaniami w oprogramowanie nano-projektorów. Dzięki tym włamaniom hackerzy będą w stanie przekazać dowolne treści użytkownikowi. Jednak to zagrożenie nie doprowadzi do odstawienia tej technologii. Bowiem dopiero człowiek pozbawiony dostępu do dóbr kultury uświadomi sobie jak istotną rolę pełnią one w życiu ludzi.